

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej ogłosiła listę laureatów 12. edycji programu MISTRZ, po raz trzeci skierowanego do wybitnych przedstawicieli nauk technicznych. Z przyjemnością informujemy, że wśród 9 laureatów jest **prof. Jan Awrejcewicz** z Politechniki Łódzkiej.

## Mistrz Awrejcewicz

Jak informuje Fundacja na rzecz Nauki Polskiej (FNP) do nagrody zostało zgłoszonych 48 uczonych, którzy mogli się wykazać istotnymi osiągnięciami w kształceniu młodej kadry naukowej oraz wybitnymi osiągnięciami naukowymi. Z obszaru szeroko rozumianej mechaniki nagrodę otrzymały dwie osoby: z AGH i Politechniki Łódzkiej. Wnioski kandydatów oceniało 150 recenzentów z zagranicy, a subsydia w wysokości 450 tys. zł. laureaci mogą przeznaczyć na wzmocnienie prowadzonych oraz podjęcie nowych badań naukowych, a przede wszystkim na stypendia i pomoc finansową dla młodych współpracowników naukowych.

Laureaci konkursu MISTRZ 2009 otrzymają dyplomy w czerwcu 2010 roku w Warszawie, gdzie, jak czytamy na stronie FNP, wśród gości zaproszonych znajduje się prof. Richard Schrock laureat nagrody Nobla z dziedziny chemii (2005 r.) ze słynnej amerykańskiej uczelni Massachusetts Institute of Technology.

*Moją specjalnością jest mechanika nieliniowa pozwalająca na wytłumaczenie często dziwnych i zaskakujących zjawisk spotykanych we wszechświecie, w przyrodzie i technice – mówi o dziedzinie swoich badań prof. Awrejcewicz. – Jednym z przykładów jest*

*ruch chaotyczny potrójnego płaskiego wahadła fizycznego, które zostało skonstruowane w Katedrze Automatyki i Biomechaniki i do tej pory stanowi dużą atrakcję dla naukowców, studentów, inżynierów. Zastosowane koncepcje prowadzące do zbudowania tego układu mogą prowadzić do nowych poglądów poczynając od ruchu planet we wszechświecie, a kończąc na zastosowaniach inżynierskich i bioinżynierskich (modelowanie dynamiki silników tłokowych, czy też chodu człowieka).*

Prof. Awrejcewicz jest często zapraszany na międzynarodowe konferencje i tak mówi o tej części swojej działalności. – *Praca naukowa otworzyła mi drogę do bardzo szerokich kontaktów międzyludzkich, często w egzotycznych rejonach świata. W sumie zwiedziłem prawie wszystkie kraje świata, a wieloletnie pobyty finansowane przez prestiżowe fundacje światowe pozwoliły mi nawiązać bezpośrednie kontakty z wieloma ludźmi o różnej kulturze, a jednocześnie uzyskałem wiedzę niezbędną do organizacji optymalnej pracy na własnej uczelni dzięki bogatemu doświadczeniu zdobytemu za granicą, a w szczególności w USA, Niemczech, Japonii i Francji.*

■ Ewa Chojnacka